

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup>. 42.

WE ŚRODĘ DNIA 26. MAIA 1802.

Na dniu 11 Maia przeniosł się do wieczności Antoni Michałowski Podkomorzy krakowski orderow polskich kawaler, żył lat 74 równie cnotliwie jak chwalebnie wiek swoy przepędziwszy. Do usług publicznych kilkakrotnie powołany, zdrową radą, gorliwością rozstropną i nieskażonym charakterem kraio- wi i współziomkom swoim był użyteczny. Wżyciu prywatnym umysł spokojny i serce pełne dobroci i litości zawsze okazywał. Dobrym mężem, przyjacielem bez obłudy i zdrady, sług swoich nie panem ale raczej był oycem. Opatrzony SS. Sakramentami skończył życie doczesne, lecz cnoty iego w popo- stłatey żony, krewnych i przyjaciół pamięci zachowane będą.

*Z Wiednia 19. Maia.*

J. C. K. M. raczył Józefa Heffele, medycyny i chirurgii doktora, korespondującego członka C. K. medyczno - chirurgicznej wojskowej akademii i medyka regimentu kierys- serow J. C. K. M. imię noszącego, przez wzgląd na iego 20 lat znakomite zasługi a osobliwie za iego gorliwość w chodzeniu o- koło chorych żołnierzy wczasie ostatniey fran-

cuzkiej wojny (za co iuż w roku 1794 złotem medalem zasługi był zaszczycony) do godności szlachectwa kraio- wego z uwolnieniem od *taxy nayłaskawiey wynieść.*

Przez naywyższy nadworny dekret pod d. 16 Kwietnia r. b. raczył J. C. K. M. teraz- nieyszego sekretarza C. K. sądu w Linz, Jana Fryderyka barona Lohr, przez nayłaskawszy wzgląd na iego zasługi i zdatność, konsyliarzem tegoż sądu nayłaskawiey mianować.

J. C. K. M. raczył Klaudyana Marcina Scherer, C. K. wyższey Austrii aktualnego konsyliarza w Inspraku, doktora medycyny i chirurgii, protomeyka w teyże prowinyi, publicznego nauczyciela lekarskiey sztuki i nad- wornego medyka Arcy Xżny Maryi Elżbie- ty, przez nayłaskawszy wzgląd na iego w kraiu zasługi, pod d. 29 Kwietnia. r. b. wiel- kim złotem medalem z takimże łańcuzkiem i tytułem C. K. nadwornego medyka, nayłaska- wiey zaszczycić.

Z Presburga odbieramy następującą wia- domość o wieździe tam i bawieniu JJ. CC. K. MM. Dzień 12 t. m. był dniem uroczystego wiazdu i radości, w którym JJ. C. C. KK. Mci

naſze miasto uſzczęśliwić raczyli. O godzinie 5 zrana deputowani ſtanow udali ſię do Schloſhof dla zaproszenia ieſzcze raz i powitania JJ. CC. KK. Mci. Pogodzinie 9 zrana korpusa mieyſkie w paradnych mundurach, z muzyką i rozwiniętymi chorągwiami przechodziły przez miasto, a za bramą S. Wawrzeńca na wielkim placu aż do prymaſowskiego pałacu dwiema ſzeregami ſtały. W tymże czasie ſtojące tu załogą regiment Arcy Xcia Ferdynanda i regiment kieryſſerow Xcia Alberta wyruſzyły w paradzie na plac miłofierdzia, gdzie aż do bramy S. Wawrzeńca frontem ſtały. O godzinie 11 powróciła deputacya z Schloſhof, poczem zgromadzone ſtany i magnaci w wielkiej gali udali ſię pod przygotowane na Fürſten-allée dla Ceſarſtwa JJ. dwa namioty, dla ich przyięcia. O godzinie wpół do 2gi po południu przybyli JJ. CC. KK. Mci w dobrym zdrowiu i ukontentowaniem przytomnych, gdzie od ſtanow i magnatow pańſtwa przy wykrzykach radości przyiętymi byli. Ceſarſtwo JJ. otoczeni ſtanami i magnatami udali ſię pod namioty, gdzie przez Arcybiskupa Kołocza imieniem ſtanow mową powitani zoſtali, na którą J. C. K. M. grzecznie odpowiedzieć raczyli. Huk armat dał ſię pierwszy raz ſłyſzc, potem naſtąpił uroczyſty wiazd. Naypierwey iechali biskupi, juni duchowni i deputowani w paradnych powozach; 2re oddział kieryſſerow; 3cie dwóch forysi; 4te koniuſzowie magnatow z powodowemi końmi w przepyſznych rządzach, za nimi dworzanie na koniach; 5te dway dworſcy furyerowie konno; 6te deputowani, podkomorzowie i dworacy konno; 7me tajni konſyliarze ſtanu, magnaci i baronowie pańſtwa konno; 8me krolewski nadworny marszałek; 9te ſłużący JJ. CC. K. Mci ſli pieſzo z odkrytymi głowami; 10te Arcy Xżę Jmc Pałatyn iechał konno z ſwoim marszałkiem hrabią Szapary, za nim

dwoch podkomorzonych i koniuſzy iecchali; 11te JJ. CC. KK. Mści w paradnym odkrytym powozie; obok nich po prawey ſtronie iechał na koniu z krzyżem bisku) Batski baron Emeryk de Pereny; 12te wyżſi urzędnicy konno; 13te paziowie i Kr. Węgierska nadworna gwardya; 14te, Marszałkowa Ceſarzowej J. z dwiema damami dworſkie nni; 15to podrożny powoz JJ. CC, KK. Mci., 16te i kompania grenadyerow i oddział kieryſſerow kończyły orszak, który ſię ciągnął przez plac miłofierdzia do bramy S. Wawrzeńca, gdzie J. C. K. M. od magiſtratu był powitany i prezydent miasta Karner oddał mu na piękney poduſzczce klucze od miasta z ſtoſowną do tego mową, ktore J. C. K. M. przyjąwszy znowu ich zwyrazeniem ſwego ukontentowania magiſtratowi powrócił. Cały magiſtrat ſzedł potem około powozu J. C. K. M. z odkrytymi głowami. Drugi wyſtrzał z armat oznaymił wiazd JJ. CC. KK. Mci do miasta. Orszak ciągnął ſię przez długą ulicę, rynek około ratusza i kościoła iezuickiego, przy którym tryumfalna brama była wyſtawiona, do prymaſowskiego pałacu, gdzie JJ. CC. KK. Mci pontyfikalnie od zgromadzonego tam duchowieńſtwa przyiętymi zoſtali, a ucałowawſzy kładąc krzyż, pokropieni S. wodą i pobłogostawieni przez arcy biskupa Kołocza, udali ſię do kaplicy pałacowej, gdzie *Te Deum* odſpiewane zoſtało, i po trzeci raz ognia z armat dano. Wojsko uſzykowane na placu miłofierdzia dało także 3 razy z ręczney broni ognia. W wieczor całe miasto i przedmieſcia były w rożnych transparentach illuminowane, a ſzczegolniey tryumfalna brama przy kościele iezuickim, gdzie rożne napisy przedziwnie odbiiały. W wieczor raczyli ſię JJ. CC. KK. MM. w towarzyſtwie Arcy Xcia Pałatyna i innych Arcy Xiążat udać na oglądanie illuminacyi tak w mieſcie, iako też przedmie-

ściach. Gdzie się tylko Cesarstwo JJ. pokaza-  
li, wszędzie od stanów, magnatów i ludu  
byli witanemi: Niech żyje nasz najlepszy  
Ojciec i Król! Niech żyje nasza najlepsza  
Matka i Królowa! Wiad JJ. CC. KK. Mci  
już sam z siebie był wspaniały, lecz daleko  
większe było ukontentowanie szlachetnego  
Węgrzyna widzieć obecność najłaskawszego  
swego Monarchy, dla tego cały naród wy-  
krzykuje: "Boże zachowaj oboje Cesarstwo  
nasze!"

D II odbyło się drugie posiedzenie seymu,  
na którym wysłana do Wiednia deputacya dla  
zaproszenia JJ. CC. KK. MM. naseym, dawała  
z swego poselstwa sprawę. D. 13 było trze-  
cie posiedzenie. Magnaci i stany zebrali się o-  
godzinie wpoł do 10 do pałacu prymasowskie-  
go, gdzie wraz z Cesarstwem JJ. udali się do  
kaplicy na *Veni Sancte* &c. Potem J. C. K. M.  
poprzedzony przez Biskupa batskiego z krzy-  
żem i koniuszego koronnego hrabiego Nadasd  
zgotem mieczem i swoich dworzaków udał się  
na salę audyencyalną i na 3 stopnie wyniesio-  
nym tronie ufiadł. Po przybyciu J. C. K. M.  
W. kanclerz hrabia Karol Palfy de Erdöd,  
wyłożył zgromadzonym stanom cel i powo-  
dy zwołania niniejszego seymu. Potem sam  
J. C. K. M. w łacinskim języku zabrał głos,  
na który potroyney *Vivat* wykrzykniono.  
Po skończonej mowie Refendarz kor. oddał  
na prawey stronie tronu stojącemu W. Kancler-  
zowi zapieczętowane Kro. propozycye, kto-  
re ten J. C. K. Mci podał. J. C. K. M, oś-  
wiadczywszy łaskę swoją stanom, oddał Ar-  
cy Xciu Palatynowi wspomniane propozy-  
cye, który w mowie *imieniem* stanów J. C.  
K. M. podziękował. J. C. K. M, powrócił  
potem do siebie, a magnaci i stany udali się  
z Arcy Xciem Palatynem do izby seym-  
owej, gdzie Król. propozycye bez roztrząsa-  
nia przeczytane zostały. Na końcu tego polie-

dzenia wyznaczona została deputacya do Ar-  
cy Xcia Karola, dla podziękowania mu za  
iego bohaterskie czyny w Francuzkiej woj-  
nie, za obronę tego królestwa i względy oka-  
zywane wojskowem Węgrzynom. Mowcą  
tey deputacyi był biskup Grozwardcinu X.  
Mikolay Konde de Poka Telek.

*Z Londynu d. 7. Maia.*

Przednieysi kupcy tuteysy z ładem handlują-  
cy, mieli d. 6 t. m. naradzenie względem odmiany  
teraźniejszey poczty na 3 dni pocztowe. Zgo-  
dzili się iednomyslnie, ażeby prosić o utrzy-  
manie dawney poczty, i okazać potrzebę tego.

W dniach ostatnich przedali tu Holendrzy  
papierów naszych za dwa mill. ponieważ do  
swoich spekulacyow potrzebuia gotowych pie-  
niędzy.

Słychać że minister ieszcze w tym tygo-  
dniu przyniesie plan zmniejszenia 4 i 5 pro-  
centowych papierów.

Znaczny zapas towarow bawetnianych  
ostatniego miesiąca z Hull do Rygi, Petersbur-  
ga i innych północnych portow odplynął. Wy-  
woz do Holandyi składa się z kawy, ryżu,  
cukru, i tabaki. Masła holenderskie są tu bar-  
dzo pokupne.

Od ostatney nowey pożyczki mało kto  
przed terminem płaci, ponieważ minister tyl-  
ko po 4 za 100 przyrzekł.

Królewicz Xzê Cambrigde ma znova za  
3 tygodnie do Hanoweru powrócić.

D. 29. p. m. przywieziono do Portsmut,  
ciekawości od lorda Elgin dla Króla przysłane:  
iako to trumna Kleopatry, głowa barana re-  
bańskiego, mająca już lat 4000, 2 piramidki ka-  
irskie, posągi Marka Aureliusza i Scypiona z  
białego marmuru, ręka posagu, który miał  
mieć 80 stop wysokości, i wiele bożyliczow  
egipskich. Jenerał Hutchinson przysłał także  
kamień granitowy, pomnik iednego z Królów

egipskich z emblematami i napisami we trzech językach (grecki napis jest bardzo czytelny.)

Poselstwo kupców zachoiioindyjskich i plantowników prosiło ministra, ażeby opłata od surowego cukru po 20 od 100 na 10 od 100 zmniejszoną zostało; lecz odrzucono.

Jenerał major Coote drugi kommandant w Egipcie w nagrodę zasług swoich, otrzymał order podwiązkowy.

Cudzoziemcy Anglią odwiedzający nie mogą się obeysdź bez paszportow, bil w tej mierze do 6 miesięcy przedłużono.

Klub Whigow kazał w sali swoich posiedzeń wystawić popiersie zmarłego Xcia Bedfordt. P. Fox jest na nowo członkiem parlamentowym z Westminsteru obrany.

Deputacya właścicieli angielskich plantacyi na wyspach powroconych Francyi wysłana do rządu francuzkiego, była tam iak nayılepiej przyjęta, ale nie otrzymała pozwolenia wyprowadzania tamtejszych płodow do Anglii po upływie wyznaczonego pokoim terminu; zatem niektóre domy myślą o kommissowym handlu we Francyi.

### *Czynności Parlamentowe.*

#### *Izba niższa.*

D. 3. Maia P. Windham domagał się ustanowienia dnia do naradzania się względem pokoju. Francya, rzekł przez odstąpienie sobie wyspy Elby zyskała ważny port na morzu śródziemnem. Traktat lunewilski zapewnił iey posiadłość dla Toskanii. Francya uciekła się do swojego systemu przemian, i Toskanią innem ochrzciła imieniem. Rzecz nayıpierwey nam stawiająca przed oczami, jest odstąpienie Luizyany. Zasmucić się musi serce Anglika na widok okropnych skutkow tego odstąpienia, gdy tym sposobem otworzono wrota dla dumy francuzkiej. Jeżeli zwrócę oko na północną Amerykę, widzę wrzuconego węża w iey zanadrze, od ktorego prędczy lub po-

źniej pochłonioną bydź musi. Postępkı Francyi od podpisania punktow przedugodnych w każdym innym czasie do nowey koalicyi powodby dały. Ten lud nie dosyć mając na przymuszeniu do zapłacenia naszym ieićow we Francyi będących, każe nam ieszcze powracać kosztu na utrzymanie woysk rosyjskich podięte, ktore dla użycia ich przeciw nam umundurowane zostały. Tu iuż słusznie cała Europa się z nas śmieje. Co do Malty zrobiono babilońską mieszanię językow, ktora szkodliwe skutki dla nas przynieść musi. Jakże się potrafi utrzymać maltański zakon? Wyśpa sama nie wystarcza dla niego, my nie możemy; zacem iuny, ktory go będzie utrzymywał, będzie nim i rządził. Zawarowano, ażeby żadne mocarstwo więcej nad 6 okrętow do portu maltańskiego wprowadzać nie mogło. W czasach wojny Hollandya i Hiszpania nacyęściey się z Francyą przymierzają, więc nieprzyjaciel tam 18 okrętow liniowych postawić może, gdy my więcej na 6 nie będziemy mogli umieścić. Krola sardyńskiego ministrowie zupełnie podległym Francyi zrobili. Możnaż taki pokoy pochwalić!

P. Addington. Bardzo wdzięczny jestem zacnemu mowcy, że mi dał powod do niektórych uwag. Możnaż ganić ministrow krolewskich za to, że udzielny Xiążę, ktoremu wyśpę zabezpieczono, odstępuje iey dla Francyi, iak się dziś z wyspą Elbą stało. Możnaż ministrow ganić, że Portugalii takie zapewnili granice, iakie sobie utrzymać za szczęście poczytają. Portugalia utrzymanie traktatu w Badajoz za szczęście swoje ogłosiła. Co zacny mowca o Luizyanie mowi, mogłoby się o Florydzie i innych naszym osadach tak w południowey iak i w północney Ameryce powiedzieć. Zyskała się teraz zupełna rownowaga w tamtych stronach. Czyliż przetworzenie zależney od Francyi rzepltey cyzalpińskiej na włoską ma

bydź dostatecznym do nowey koalicji powodem, zwłaszcza gdy tę odmianę wszystkie europejskie narody pochwały. Czyliż wystanie potężney floty do St. Domingo ma nas iątrzać. Ja sędzę, że pokonanie buntowników na tey wyspie, równie jest dla nas, iak i dla Francyi korzystnem. Nie jestże słuszną ażeby Anglia opłaciła tych ięńców, ktorzych na swym żółdzie trzymała. — Uchwalono potem aby naradzania w tey mierze do tygodnia odłożyć. Tym czasem stronnicy opozycyi i bywłych ministroy tem się nie zaspokoili.

*Iżba Wyzsza.*

D. 4 t. m. Lord Grenville wniósł, ażeby naradzenia o pokoju na 8 dni odłożyć. Jeżeli, mówił, utrzymanie honoru i wiary narodowey jest rzeczą wielkiej wagi, nie mogę pominąć naszego postępku względem całości kraioy Portugalii. Ten naród smutnie zyskał doświadczenie, że na przyrzeczenia Anglii spuszczac się nie można. Ale nie tylko na tem cierpi narodowy honor, zdradzenie domu Oranii pokrzywdza go także. I czemuż tego Xiążęcia za tyle dobr w Hollandyi posiadanych wynagrodzono? Ministrowie zaręczywszy własnym honorem, nic mu nie dotrzymali, i poświęcili wiernego alianta, naszego. Mowca dalej uważał, że przez całkowite odstąpienie przylądka Dobrey Nadziei dla Hollandyi, i zawarowanie, ażeby równa liczba okrętow każdego mocarstwa do tego portu zawiała, Francya niezmierne korzyści odnosi, albowiem połączonye Francya, Hollandya i Hiszpania będą mogły tam 6 okrętow liniowych trzymać, kiedy my 2 tylko, a tak nasz handel wschodnioindyjski w wielkim niebezpieczeństwie zostawac będzie. Odmawiał potem mowca utworzenie Rzepltey włoskiey, iako okoliczność, ktoraby w innym czasie powod do wojny dała. Uważał potem pokoy ostateczny za nader

korzystny dla Francyi, a dla Anglii szkodliwy. Dodał nakoniec, że odstąpienie Luizyany dla Francyi iuż przez nowy Orlean i Florydę niebezpieczne jest dla Ameryki, i taką daie przewagę w oczach bezstronnego uważacza, że wkrótce Meksyk i prowincye południowe stanow ziednoczonych zagrożone zostaną, a bandery francuzkie wkrótce powiewające uyrzemy.

Lord Pelham odpowiedział, że byłoby rzeczą godną życzenia, ażeby można było lepsze zrobić warunki, z tem wszystkim zawaricie pokoju lepsze jest nad toczenie wojny. Nakoniec na dzień 12 Maia odłożono naradzania nad pokojem.

*Z Paryża d. 8. Maia.*

Dnia onegdajszego rząd przysłał 3 mowcow do senatu, i 3 do ciała prawodawczego z poselstwem ściągającym się do ostatecznego pokoju. Radcy stanu Röderer, Bruix i Berlier wysłani byli do ciała prawodawczego. Bruix przeczytał artykuły traktatu, a Berlier następujące poselstwo:

Obywatele Prawodawcy! Rząd przesyła Wam traktat, który ostatnie niezgody Europy zakończy, i wielkiego dzieła pokoju dokonywa. Rzeplta walczyła za swoią niepodległość; przyznano iey niepodległość. Zezwolenie wszystkich mocarstw zatwierdziło te prawa, ktore ona od natury posiada, i te granice, ktore swoim zwycięstwem jest winna.

Druga Rzeplta (włoska) wylęła się w łonie Francyi, przyjęła nowe zasady, i ducha starożytnych Gallow. Ta Rzeplta przez wspólne źródło, wspólne ustawy, a nade wszystko przez węzeł dobrodzieystw z Francją połączona, zajęła miejsce pomiędzy mocarstwami i naszymi sprzymierzeńcami; utrzyma się na niem przez swoią odwagę i wstawi przez cnoty.

Batawia, ktorey powrocono iedność interesów, i uwolniono od podwoynego wpływu, ktory spaźniał iey rady i politykę mięszal, odzyskała niepodległość, i znajdzie w narodzie, ktory ją zdobył, naywiernieyszą zarękę swoich praw, i iestestwa. Mądrość rządu ziedna iey świetność, a pracowite gospodarstwo obywateli, sprowadzi do niey obfitość.

Rzeplta helwecka uznana zewnątrz, iest wewnątrz ciągle od fakcyow szarpana. Wierny swoim zasadom rząd nasz nie mógł używać żadnego innego wpływu w narodzie niepodległym, nad zdrowe rady, ale te zawsze odrzucanemi były. Spodziewa się ieszcze, że głos mądrości i umiarkowania usłyszonym zostanie, i że pograniczne mocarstwa nie będą przymuszone do uspokojenia rozruchow, ktorych trwanie zagrażałby ich belpieczestwu mogło.

Rzeplta przez związki swoje z Hiszpanią winna była użyć wszystkich środków dla utrzymania w całości iey granic. Dopelniała tego obowiązku ile iey okoliczności pozwalały. Krol Hiszpański uznał szczerostwo swojego sprzymierzeńca, a iego wspaniałomyślność uczyniła pokoiowi offiarę z wyspy S. Troycy, ktorey koniecznie otrzymanie pokoju wymagało. Nabywa przez to prawa do przywiązania Francyi, i sprawiedliwej wdzięczności Europy. Już iego państwa ciełszy ożywiający się handel, a w krotce duch pracowitości i przemysłu rozciągnie się do obszernych iego posiadłości.

Rzym, Neapol Etrurya iuz na łono pokoju i kunsztow powrocily. Luka ma konstytucyą, ktora pogodziła umysły, i przygasiła nienawiść, pokoy i niepodległość odzyskane zostały. Liguria uspokoiwszy fakcyę położyła zasady swojego rządu, a Genua wiodzi powracający handel i bogactwa do swoich portu.

Rzeplta Jońska iest ieszcze, tak iak i Helwecya pomiottem anarchii; lecz Imperator Rossyyski za porozumieniem się z Francyą poseła tam woyska, ktore w Neapolu stały, dla przywrocenia spokoyności i mocy ustaw, na czem temu kraiovi zbywato.

Tak więc Europa widzi od iednego do drugiego końca przywrocony pokoy na morzu i lądzie, a szczęście swoje zagruntowane na zgodzie wielkich mocarstw i wierze traktatow.

Też same zasady powrocily rządowi Martynikę, Tabago, i Stą. Łucyą. Już się tam nieobawiamy panowania nieroztropnych ustaw, ktore spustofzenie i śmierć rozszerzały. Żadają one złączyć się z metropolią, i przynieść iey w hołdzie przynajmniej takie szczęście iakie im zollawiła.

Na St. Domingo iest wiele do poprawy, ale bunt coraz bardziej gaśnie. Tuffaint bez twierdz, opieki, i woyska tuła się z rownemi sobie rabuśiami, ktorych nieustraszone woyska nasze ścigają i w krotce wytępią.

Pokoy na wyspie francuzkiej i w Indyach ogłoszono. Pierwszą troskliwością rządu było wzniecić tam na nowo miłość oyczyzny, zaufanie w ustawach, i nadzieię szczęścia.

O iak wiele teraz lat bez tryumfow i zwycięztw upłynie, a nawet bez znacznych negocyacyow, ktore los narodow stanowią, lecz inne wypadki oznaczyć muszą byt narodow, a nayszczegolniej byt Rzepltey naszey. Wszędzie przemysł ocucić się musi, wszędzie dopomagać mu handel i kunsztą będą, a tak ślady nieszczęść woiennych zaginą. Rzemiosła wszelkiego rodzaju wymagają rządowej baczności.

Rząd ręczy za dopelnienie tego przedsięwzięcia nowego, dopoki tylko mniemanie ludu mieć będzie za sobą. — Przyszłe lata mniej będą sławne, ale Francya zrzekłszy się

niepewney sławy, stanie się szczęśliwszą.

Podpisano *Bonaparte*.

Potem mówił Röderer: „OOb. Prawodawcy! Sądźmy bydz rzeczą mniej potrzebną przytaczać okoliczności amińskiego traktatu. Powody jego w dwóch słowach się zamykają: „Sława i szczęście Francyi.” Ktoż potrafiłby odmalować powody aktu, który wszystkim serc życzenia dopełnia? Jeżeli czego oob. Prawodawcy od mowców rządowych żądacie, tedy zapewne ażeby się sami uwolnili od wyroku rządu zakazującego jego pochwał, albo raczej wyrażenia wdzięczności, iaka mu się należy. I dla czegożby nam miał zabraniać pochwał, dla czegożby nas miał z tego prawa odzierać, które wspólnie wszystkim Francuzom służy? Dla czegożbyś ny nie mieli naczelnikowi państwa oddać iprawiedliwego hołdu? On zawsze nis uprzeda na drodze szczęścia, a nam za ledwo mała pozostała zasługa, abyśmy za jego śladem iść mogli. W nim mamy codzienny przykład pilności i ufzanowania pomiędzy wielkimi wyobrazeniami, ktoremi rządu swoje uświetnił i wiele w ich geniuszu jego początek swój wzięło. Wybor negocyatora do Lunnewillu, Amiens, traktatów z Ameryką i Papięzem, przyniosł nowy zaszczyt imieniowi i rodzeńtwu jego.

Potem mowcy oddalili się, a prezydent Lobjoy miał mowę na obchod pokoju. „Prawodawcy, mówił, nadzieie oyczynny uzupełniły się. Nie przez urojone wyobrażenia o doskonałości mogli prawodawcy doysdz do zamierzonego celu. Czcze teorye myślą. Nasze ciało polityczne nie jest idealnym światem z głębiżn Metafizyki wynikłym. Jest wielkim kolosem istotniego wymagającym rządu. Pokoiowi i jego zdobywcy winniśmy nasze odrodzenie towarzyskie. Co do wojny iuż on przeżył wiek Alexandra, co do pokoju, zaczyna wiek Solona, a nasze ustawy iuż piatno

iego noszą.” — „Na przyszłość, odezwał się Felix Faulcon, z naszymi sąsiadami, (Anglikami) ktorzy nas do wolności ubiegli, samę tylko w użytecznych odkryciach walkę wieśdz będziemy. Francuzi umieymy używać tego pięknego daru, ktorymesmy świat obdarzyli, umieymy nam samym pokoy nadadz.

*Z Berna d. 2. Maia.*

Pozawczoray 33 obywatelo w Helweckich wezwanych do uformowania zgromadzenia konstytucyynego zebralo się na ratuszu. Obywatel Ruttimann otworzył posiedzenie imieniem rady małej mową, w ktorey wyłuszczył przyczyny wymagające koniecznego zwołania notablow i wezwał zgromadzenie do roztrząśnienia projektu konstytucyi pod d. 29 Maia 1801 podanego, i do uczynienia w nim popraw, iakie za potrzebneby uznano. Skończył przeczytaniem raportu departamentu wewnętrznego względem działań ostatnich seymow kantonowych. Konsulta helwecka ogłosiłszy się za uformowaną, obywatela Mohr, bywłego ministra nauk i sztuk, za swego prezydenta wybrała i mianowała kommissyą z 7 członkow złożoną dla przygotowania prac konstytucyynych. Wezwała także radę małą aby ta wyznaczyła iednego z swoich członkow do znożenia się z kommissyą. Wybor rady małej padł na obywatela Rengger drugiego landmana i bywłego ministra wewnętrznego. Członkami kommissyi, ktora na dniu wczoray szym posiedzenia swoje rozpoczęła są: Wieland, Muller-Friedberg, Carrard, Jenner, Truttmann Mohr, i Stockar.

Sekretarz stanu Thormann nie chciał się poddacz rozkazowi rządowemu, oddalającemu go od urzędu; oświadczył, iż nie odda pieczęci państwa, cyfer i kluczew kancelaryi interesłow zagranicznych aż za użyciem siły, a to z powodu iak się tłumaczył, dla nie

parażenia się pierwszemu landmanowi Reding. Rada mała przeto wydała rozkaz prefektowi berneńskiemu użyć potrzebnych środków, a w przypadku i sily dla zniewolenia obywatela Thormann do oddania pieczęci i innych rzeczy należących do wydziału interesselow zagranicznych obywatelowi Muller-Friedberg wybranemu na miejsce iego, co też w rzeczy samey nastąpiło. Zapewniaią, iż Aloizy Reding jest na czele licznegu skupienia się w małych kantonach dla obalenia nowej rewolucyi. Z tego powodu w Lucernie panuje obawa i czynią się przygotowania do obrony na granicach kantonu Zurich.

*Z Rzymu d. 24. Kwietnia.*

Jenerał kommanderujący Murat przybył tu wnocy z d. 18, na 19 stanął w pałacu Sciara przygotowanym dla niego i przed którym Papież straż honorową z 80 granadyerow złożoną, postawić kazał. Nazajutrz iadł śniadanie u ministra francuzkiego Caault; tenże minister dawał dla niego wspaniały obiad, na który najznakomitsze osoby tej stolicy w liczbie 57 zaproszone były. Po obiedzie jenerał Murat wprowadzony był od ministra francuzkiego do Papieża, u którego prywatną miał audyencyą. W wieczor z licznyu towarzystwem był na koncercie, który minister Caault dawał w swym pałacu i ten na honor iego oświecić kazał. D. 20 zrana jenerał Murat udał się w dalszą do Neapolu drogę; straż konną papieżka do pewney odległości odprowadziła go.

Książę Chablais i iego małżonka bawiący tu od niejakiego czasu na d. 9 b. m. wyiechali do Viterbo, gdzie przez czas niebaki zabawić mają.

Oyciec S. w tygodniu wielkim był przytomnym na wszystkich świętych obrządkach, a w dzień wielkanocny J. S. dawał z wielkieu loży w Bazylicę S. Piotra błogosławieństwo przy odgłosie armat z zamku S.

Anioła i muzyce woyska stojącego przed kościołem. Arcy Xiężniczka Marya Anna Austryacka w towarzystwie sprawującego interessa austryackie P. Lebzertern i całego swoiego orszaku, tudzież wielu cudzoziemcow, Rossyanow, Anglikow, i Francuzow przytomni temu byli.

*Z Moguncyi d. 5. Maia.*

Ob. Jean Bon St. Andre jeneralny kommissarz rządowy, który na d. 15. Kwietnia wyiechał był do St. Goar i Koblentz na d. 29. Kwietnia powrócił do naszego miasta. Podróż iego potwierdziła powzięte nadzieie względem zrobienia drogi z Bingen do Koblentz na lewym brzegu Renu, która służyć także będzie do ciągnięcia wodą. To wielkie dzieło, które ziedna handlowi korzyści łatwey komunikacyi Bazylei z Nimegą, i którego wykonanie od tak dawnego czasu pożądane było, przychodzi nakoniec do skutku; rządowi francuzkiemu iedynie zostawione było przedsięwzięcie dzieła tak trudnego, a które tak wielki wpływ mieć będzie do pomyslności nowych departamentow. Mieszkańcy okręgow nadbrzeżnych, przez które lub w bliskości których droga ta prowadzoną będzie, okazali z tego powodu swoje ukontentowanie czując dobrze wartość tego dobrodzeystwa. D. 26. jeneralny kommissarz kazał w niektórych skalach leżących w bliskości S. Goar pozakładać miny, które spadziwany przyniosły skutek. W wielu miejscach na drogę wyznaczonych zwozłą już ziemię i materiały potrzebne. Okręgi Simmerna i Koblentz poświęcając wykonaniu tego przedsięwzięcia wielką liczbę dni roboczych bezpłatnie ic, dają przykład gorliwości zasługującej na pochwałę. Uśilność urzędnikow okręgow nadbrzeżnych a szczególniej podprefekta w Simern, talenta i czynność indzynierow i sztukmistrzow, którym dokonanie tych prac zlecono, są zaręczeniem szybkosci i dokładności z jakimi wykonane będą. A tak opłaty cłowe oddane własciwemu sobie przeznaczeniu uczynią następnie nowe łatwości w żegludze, do których handel, mieszkańcy nadbrzeżni i rząd dzielnie przytożyć się mają.

## GAZETY KRAKOWSKIEJ.

WE SRODĘ DNIA 26 MAIA 1802.

O Skutkach wojny.  
(z *Newwiedzkiej Gazety.*)

*Post nubila — Phoebus!*  
*Po deszczu pogoda!*

Długo polityczna burza miotła Europą; okropna wojna izerzyła strach i zamieszanie; najswiętsze ustawy spoteczności zostały zniszczone; własność niepewna; nauki apostołów i Sokratesa — wysmiane; ludzkość do nędznego narzędzia broni niżona; spoteczność nie miała już ani rządu, ani tęgości; obyczaje bez charakteru, słowem: — świat nie miał innego wyobrażenia cnoty, prócz bojaźni szczerku broni.

Nakoniec zjawia się długo pożądanym pokoy w całej zupełności. Narody ściągające się nienawiścią i orężem, podają sobie ręce; ustawy odzyskują znowu moc; religia spuszcza się do nas z nieba; obyczaje odzyskują od niej ową stodycz szczęśliwości, która wszystkim ludziom na tym padole ukontentowanie sprawia. Nowy świat zdaje się z nieładu powstawać; uciecha i wesołość wypływają z spokojności; niknie nieszczęście; można teraz rzetelnie stare przywiesić przysłowie: — *Post nubila — Phoebus!* Po dzieścioletniej burzy nastąpiła pogoda; niebo się otworzyło: mamy pokoy!

Lecz rany wojny? — Prawie wszystkie krainy ziemi, począwszy od Sekwany i Tamizy aż do Nilu i Gangesu wstrząśnione zostały. Prawie na całym Oceanie świata lata

się krew ludzka. Złoto i srebro, podpory wojny, z wszystkich miysc skupione zostały, dla utrzymania pożądanego boiu. Nigdy kosztowniejszy nie prowadzono wojny. — Zaisze głębokie to zadało rany państwowi i ich członkom. Niezmierna masa długów iatrzy ie, i nie pozwała im się zagoić. Z wolna tylko i to przez dobre gospodarstwo i rzetelność można będzie skuteczny na nie plaster przyłożyć. To jest teraz głównym staraniem państw; to jest celniejszym zatrudnieniem zwierzchników narodów, którzy chcą postawić znowu własność w równowadze. Porządek i oszczędność, cnoty zachowania się i pokrzepienia, — wszędzie teraz są zaprowadzane. Cesarz Jozef zwykł był mawiać: kraj nie zna krewnych; lecz gdyby te słowa przystosowano do ekonomii, co za nieszczęście gdyby powiedziano, że kraj nie ma wierzytelności! Moralność polityki, ile jest okrzykniętą, nie może jednak samowładnie wyrzec tego wyrazu. Własność jest najswiętszą rzeczą spoteczności ludzkiej, i najsilniejszy mocarz nie może iej zaprzeczyć. Opieka własności jest naysilniejszym obowiązkiem rządu, a zgwaiwienie iej naysilniejszym występkiem. Na takich podstawach wspiera się każda spoteczność; jeżeli nie są zachowane, upada. — Lecz nie — jest pokoy. — *Post nubila — Phoebus.*

Któreż tedy mocarstwo naysilniejsze rany w swoim skarbie poniosło? któreż jest przymuszona naysilniejszą zachować oszczędność.

Anglia samokupczyna w handlu niezmiernie wyłożyła summy na utrzymanie swoich

flott. Opłacała wprowadzić całą prawie koalicją; lecz zato w czasie wojny, z wyłączeniem innych, cały handel pod siebie podgarnęła; skarby Typposaiba zabrała; panowanie swoje w wschodnich Indyach rozszerzyła i zapewniła; podczas pokoju nakoniec hiszpańską wyspę i hollenderską osadę zyskała. Rany iey iakkolwiek są głębokie, mogą z czasem być zagoione, wizerako zawsze znakr po sobie zostawia.

Francya wżyskkich użyła środków, iakie iey tylko rewolucya natręczyła. Wżyskta własność bywższego lennicyna była do iey rozrządzenia; rewolucyjne zasady otwarły iey pole nie płacenia długów państwa; przymoc dozwoliła się szarpać na wżelkie odnogi publicznego dobra, obalić handel i wżyskkiego użyć, na co każde inne mocarstwo musiałyby zdrzeć. Życie ludzkie, majątek były ogołem na rozkazy rewolucyi. — Głębokie rany! lecz mąż stojący teraz na czele, który nieprzyjaciół i rewolucyą zwyciężył, obiera dobroczynne drogi do przywrocenia dostatku i obudzenia przemysłu. Francya staie się mocarstwem handlowym, które na lądzie i na morzu potrafi rozszerzyć handel.

Prusya krotki tylko czas była w wojnie; wzięła część subsydyow i powrocila do siebie; nie miała przeto ran głębokich, a przez mądrą politykę już dawno zagoione zostały.

Rosya na iedney tylko pokazała się kampanii w tej wojnie; wzięła za to angielskie subsydia i wżczęła wielkie polityczne targi. Paweł I. umarł, a z śmiercią iego zagoiły się także polityczne rany.

Hollandya i Szwaycarya mają głębokie rany, przyżłte pokolenia dopiero ich zagoią. Włochy długo pracować muszą, nim staną się znouwu raiem Europy; raiem obyczayności i kunsztow.

Austryja, rolnicze mocarstwo, ktorego handel żadną rzeką do morza nie mógł być prowadzony, długą lecz kosztowną grato rolę na wojnie lądowej. Armie stały za granicą i musiały być kraiowemi dochodami utrzymywane. Te pieniądze nie wrocily się. Podług zasad dawney iey uczciwości nie żyły obcem kosztem, nawet chociaż we Francyi stały nie wybierały żadnych kontrybucyy. Tak długie wysyłanie pieniędzy z kraiu, musiało ich niedostatek w kraiu sprawić. Jest to głęboka rana, zastąpiono ją tymczasowo papierami, nim skuteczniejszy sposoby przez oszczędność i dobrą ekonomią obmyślone zostaną. Dzieki wierności i rzetelności ta rana nie jest nieuleczona. Już mądrzy mężowie pracują nad

sposobami, a wybawca Karol znayduie się na ich czele. Dwor, który ze wżyskkich kraio w naywiększą okazałością był otoczony, jest pierwszym przykładem oszczędności i ekonomii. Można powiedziec, że Franciszek II. nie iako naybogatszy, lecz iak miernie majątny człowiek żyje. W przemyślaniu tylko nad sposobami zaprowadzenia obfitości jest rozrzućnym. Zgodnem zdaniem idą z bratem swoim Karolem drogą do ofwobodzenia kraiu z długow i zapewnienia każdemu posiadania i używania własności. Austryja przy swoich źródłach z rolnictwa (te są naypewniejszye i naytrwalżye), nie ma bogatych źródeł Anglii, Francyi i innych handlowych państw, gdzie toczą się gwineie i luidory, i dla nich całą ziemię uciążają; iey płody są późniejszye, lecz za to gruntowniejsze. Takie były bogactwa Abrahama. Wreście dzieie nas ucaż iak dalece zadłużyła się Austryja w wojnie 1740 r. i potem w siedmioletney, a wżyskkie długi w niedługim czasie wypaciła. Nie dajmy się uwodzić cżczem spekulacyom, niebo uwieńcza błogostawieństwem pracę. Nie wiele znaydziemy państw, w którychby włościan tak dobrze żył iak w Austrii. Dobry Monarcha oswobodzi kraj z cięża u długow i przywroci dawną obfitość pieniędzy.

**C E N A   Z B O Z**

*Na targu w Krakowie d. 25. Maia 1802.*

Korzeż Pszenicy	- - -	zł. pol. 22 do 27.
— Żyta	- - -	18 — 20.
— Jęczmienia	- - -	13 — 15.
— Owsa	- - -	13 — 14.
— Groch	- - -	18 — 20.
— Kafzy jaglaney	- - -	30 — 36.

*W Wiedniu d. 15. Maia.*

Meca wynosząca 15 nazzych garcy:		
— Pszenicy	- - -	zł. pol. 14 do 23.
— Żyta	- - -	10 — 15.
— Jęczmienia	- - -	9 — 12½.
— Owsa	- - -	7 — 10.

*W Otumuncu d. 14. Maia.*

Meca Pszenicy	- - -	zł. pol. 19 do 21.
— Żyta	- - -	13 — 14.
— Jęczmienia	- - -	12 — 13.
— Owsa	- - -	6 — 8.
— Prosa	- - -	15½ — 16½.

*W Gdańsku d. 8. Maia.*

Szefel czyli pół korca nazzego w monecie pruskiej:		
— Pszenica	- - -	zł. pol. 13 do 18.
— Żyto	- - -	9 — 10.
— Jęczmień	- - -	6 — 6½.
— Owies	- - -	4½ — 5.

Do pewnych dobr w Gallicyi wschodniej ośm mil od Krakowa leżących potrzeba exami-  
nowanego Juslicyaryusza maiącego dobre rekomendacye. [Resztę w kancorze tej Gazety  
dowiedzieć się można.

Niniejszym oznajmuie się, iż bankocetle znalezione dnia 19 m. Lutego r. b. a  
znalazcy dotąd zostaią; zaczym ktoby takowychże sądził się bydź właścicielem ma się  
pod Nrem. 76 na szeroką ulice w mieście Krakowie udać, a też iemu za opowiedzeniem  
Jzczegółow wydane będą.

Z Strony Ces. Kr. Cvrkul: Urzędu Końskiego każdemu do wiadomości się podaie, że  
Propinacya Miasta Kurzelowa na ieden rok to jest: od 1 Listopada 1802 aż do ostatniego  
Miesiąca Października 1803 w dzierzawę puszczona będzie; pratum fisci w kwocie ryń: 165  
kr. 15 wynosi, licytacya dnia 20 Lipca r. b. zrana o godzinie 9 in loco Kurzelow przed-  
sięwzieta będzie, i ma każdy chęć maiący licytowania 10tą część prattii fisci iako vadium  
przed licytacyą złożyć. W Końskich Dnia 7 Maia 1802.

W Niebytności JW. Kraiskapitana:  
de Weyrother, kommiss: cyrk.

Z Strony Magistratu C. K. Miasta Stolecznego Krakowa wszystkim komu o tem wie-  
dzieć należy wiadomo czyni się: iż Xiądz Józef Muszalski wikaryusz w wieykicy Kazi-  
mierzy w dniu 5 Marca roku 1800 tawże w wielkicy Kazimierzy w Cyrkule Krakowskim  
umarł. Wszytkim przeto którzy do dziedzictwa po śmierci tegoż zostatego, prawo iako-  
we międ rozumieią, niniejszemi zaleca się, ażeby deklaracye swoie (czyli dziedzictwo  
pomienione z dobrodzieystwem prawa, i inventarza obiąć, albo raczey iego rzrec się  
chcą) aż do dnia 26 Czerwca r. b. godziny 10 ranney iako czasu do pertraktacyi prze-  
znaczonego, tuteyszemu magistratowi tym pewniey podali, gdyż inaczey spadek iakowy  
na wzwyż rzeczonym dniu odzywaiącym się i legitimuiącym się przysądzony i wydany  
będzie. Dan w Krakowie d. 30 Kwietnia 1802.

W słabości JW. Prezesa.

M. Wolkmann.

Feistemantel.

Pohlberg.

Z Rady Magistratu C. K. Stolecznego Miasta Krakowa.  
Kozłowski.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachoduiey oznajmują tem Edyktem mało-  
letniemu Władysławowi a właściwie iego oycu JW. Xaweremu hrabi Branickiemu, że  
Pan Marcialis Rycharđ i kompania w Warszawie mieszkaiący w sprawie przeciw małsie  
kredalney zmarłego Kazimierza Xcia Sapiiehy o 300 czer. zł. c. s. c. usądow tych wzglę-  
dem zastępowania próżbę podali i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś sądy te nie maąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. kra-  
tach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Ur. Ratynskiego z ich szkodą i  
ich kosztem zastępcą posłanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocze-  
nie się i ukonczony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominaią się,  
ażeby wezasie przyzwoitym to jest w 90 dniach sami się stawili, albo jeżeli iakie maią  
prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec in-  
nego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych szródków pra-  
wa używali, które do obrony swey sprawy za nayskuteczniejszye osądzą, gdyż inaczey  
wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samiby sobie  
przypisac byli winni. Dan w Lublinie dnia 17. Lutego 1802.

Gołaszewski.

Purtscher.

Gruszecki.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Gallicyi Zachod.  
Sahanek.

Z strony Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa wszystkim komu o tem wie-  
dzied należy wiadomo czyni się, iż Józef Fuchs kupiec mieszczanin tutejszy w dniu 4tym  
Miesiąca Maja r. 1801 tu w Krakowie zmarł. — Wszystkim przeto, którzy do dziedzictwa  
po śmierci tegoż zostatego prawo iakowe mieć rozumieją ninieyszemi zaleca się, ażeby  
deklaracye swoje (czyli dziedzictwo pomienione bez lub z dobrodziejstwem prawa i inwen-  
tarza obić, albo ruczey jego zrzec się chcą) aż do dnia 29 Maja 1802 godziny 10 ranney  
iako czasu do pertraktacyi przeznaczonego, tuteyszemu Magistratowi tym pewniey podali,  
gdyż inaczey spadek takowy na wzwyz rzeczonym dniu odzywaiącym i legitimuiącym się  
przyznany i wydany bedzie. — Dan w Krakowie 29 Kwietnia 1802.

W Stabości JW. Prezesa.  
M, Wohlmann.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.  
Kozłowski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Edyktem ninieyszym wiadomo  
czynią: że gdy dobra Wysoszyzna i Trochowszczyzna do massy krydalney Wysockiego nale-  
żące na dniu 11 Grudnia 1801 roku, iako na drugim terminie licytacyi, kupca nie mia-  
ły, też dobra znowu na trzecim terminie na dzień 30 Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana  
wyznaczonym na sprzedaż przez licytacyą publiczną podane będą, a to pod warunkami  
w przeszłych Edyktach wyrażonemi. Ktokolwiek dobr tych kupnem sobie nabydź zyczy,  
mā się na dniu i o godzinie wyżey wyznaczoney w C. K. sądach tutejszych przed komis-  
syą do licytacyi wyznaczoną stawić. Wolno nareszcie jest każdemu akt detaxacyi dobr  
tych i warunki licytacyi w tutejszey registraturze sądoway przeyrzeć sobie.

Prócz tego i wierzyciele na dobrach tych zabezpieczeni, ażeby nie oczekując osobnego  
wezwania, na dniu wyżey wyznaczonym stanęli Edyktem ninieyszym wzywaią, się z tym  
dodatkiem: że owi, którzy się wprzeciągu powyżey oznaczonego terminu nie zgłoszą,  
ani przeciwko kupuiącemu czyli obeymuiącemu te dobra, ani też do dobr samych żadnego  
uż prawa mieć nie będą, ale swey satysfakcyi z summy za sprzedaż wynikaiącey lub z  
innego majątku dłużnika swego, to jest z massy krydalney poszukiwać muszą. W Krakowie  
dnia 10 Kwietnia 1802.

Józef de Nikorowicz.  
Józef de Cronensfels.  
Brzorađ.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.  
Staupenski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymują tem Edyktem  
Pani Jadwidze Rabceński: że Pani Agnieszka Rathowa u Sądow tych — o powrocenie  
rzeczy do sprzedania iey powierzonych, lub o zaplacenie za nie kwoty 125 ryń. 26 kr. —  
żatobę na nią podała, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosila.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości, gdzie ona zostaje, lub czy wcale w C. K.  
państwach dziedzicznych znayduie się, oneyże Pani Jadwidze Rabceński adwokata tu-  
tejszego P. Bronickiego, z iey szkoda i iey kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces  
ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się, i ukończony bedzie; ona prze-  
to Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w przeciągu 90 dni sama stanęła  
albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie prze-  
stąpił, albo nakoniec innego sobie patrona obrabi, tego sądom tutejszym wymieniła, i po-  
dług przepisu tych śrzedków prawa używała, które do obrony swey sprawy za naysku-  
teczniysze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniędbania wyni-  
knąć mogącą samaby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać winna była.

Józef de Nikorowicz.  
Józef de Kronensfels.  
Brzorađ.

Z Rady C. K. Sądów szlacheckich Galicyi Zachodniey.  
W Krakowie dnia 3 Kwietnia 1802 roku.  
Staupenski.